

Sygn. akt III Ca 1749/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Barbara Braziewicz

Protokolant Monika Piasecka

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. i M. P.

przeciwko D. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 13 sierpnia 2014 r., sygn. akt I C 1249/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Barbara Braziewicz

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2014r. Sąd Rejonowy w Rybniku w sprawie z powództwa M. S. i M. P. przeciwko D. K. o zapłatę kwoty 4.000zł oddalił powództwo i nie obciążył strony powodowej kosztami procesu.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, iż w dniu 19 września 2012r. pomiędzy D. K. (Zleceniodawcą), a Biurem (...) S.C. M. P., M. S. (Zleceniobiorcą) zawarta została umowa o świadczenie usług detektywistycznych nr (...). Przedmiotem umowy było ustalenie źródeł dochodów A. P. oraz zebranie opinii na powyższy temat, jak również na temat jej rodziców. W myśl art.2 ust. 9 tej umowy Zleceniobiorca zobowiązał się do przedłożenia sprawozdania z przeprowadzonych czynności w terminie nie dłuższym niż 10 dni od zakończenia wykonywania czynności. Kwestię wynagrodzenia regulował art.3 umowy, zgodnie z którego ust.1 z tytułu wykonywania czynności Zleceniobiorca otrzymać miał wynagrodzenie: 150 zł za godzinę obserwacji dynamicznych, 80 zł za godzinę obserwacji statycznych i 40 zł za inne czynności detektywistyczne. Nadto Zleceniobiorca uprawniony był do żądania zwrotu kosztów przejazdu samochodem osobowym przyjmując 1 km równoważny kwocie 1,5 zł. Na poczet wynagrodzenia zaliczało się zaliczkę w wysokości 1.000 zł, której wpłata była warunkiem rozpoczęcia wykonywania zlecenia. Należność winna była być uiszczona (poza zaliczką) w dniu otrzymania rachunku i sprawozdania z wykonanych czynności. Umowa zawarta została na czas niezbędny na wykonanie zlecenia, najpóźniej do dnia 19 października 2012r. Mimo zapisów umowy powodowie podjęli czynności zanim zaliczka została uiszczona. D. K. uiszczył ją dopiero po upomnieniu 4 października

2012r. Detektywi często kontaktowali się z klientem uzgadniając podejmowane czynności i przekazując mu na bieżąco uzyskane informacje. Strony kilkakrotnie ustnie przedłużały umowę bez wskazania daty zakończenia jej wykonywania. W trakcie ostatniego spotkania powodowie poinformowali pozwanego, iż do zapłaty pozostaje kwota 4.000 zł i że jeśli nie otrzymają wynagrodzenia nie podejmą już żadnych działań. D. K. oświadczył wówczas, że wynagrodzenie zostanie uiszczone i kazał dalej działać. Pomimo upływu czasu stosowna kwota nie wpłynęła na konto firmy powodów, a pozwany unikał jakichkolwiek kontaktów. Dlatego też nie zostały już podjęte żadne czynności detektywistyczne, a 26 listopada 2012r. Biuro Detektywistyczne M. wystawiło rachunek za usługi detektywistyczne z umowy nr (...)r. na kwotę 4.000 zł. O fakcie wystawienia rachunku pozwany został zawiadomiony. Pismami z 11 grudnia 2012r. i 20 grudnia 2012r. pozwany wzywany był do zapłaty 4.000 zł na rzecz powodów tytułem wykonanych czynności usług detektywistycznych. W związku z wezwaniami do zapłaty pozwany zwrócił się do Biura Detektywistycznego o przedstawienie poniesionych wydatków i rozliczenia odnośnie podjętych obserwacji i innych czynności. W piśmie podniesiono, że umowa nie została wykonana albowiem nie przedstawiono mu wyników działań detektywów. W odpowiedzi M. S. zarzucił pozwanemu nie dotrzymanie warunków umowy i nieuczciwe zachowanie (zerwanie kontaktów, unikanie zapłaty wynagrodzenia) oraz dokonał wyliczenia wynagrodzenia. W związku z brakiem wpłaty pełnomocnik powodów pismem z dnia 22 lutego 2013r. ponownie wezwała pozwanego do zapłaty.

Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o szczegółowo przywołane w uzasadnieniu dowody, w szczególności dowody z dokumentów i z przesłuchania powodów, które należycie i wnikliwie przeanalizował. Sąd meriti odmówił wiarygodności zeznaniom powodów w części, w której twierdzili, że sporządzili sprawozdanie. M. S. twierdził bowiem, że sprawozdanie to zostało pozwanemu wysłane, gdy tymczasem M. P. oświadczył, iż zostało ono sporządzone, ale oczekiwało w biurze na osobisty odbiór. Pomijając powyższą sprzeczność trudno wyjaśnić dlaczego w sytuacji jego sporządzenia wraz z wystawieniem rachunku detektywi zawiadomili klienta jedynie o wystawieniu rachunku. W takim przypadku trudno także znaleźć uzasadnienie czemu w odpowiedzi na pismo pozwanego z 8 stycznia 2013r. (w którym zażądano wyliczenia wynagrodzenia) powód w ogóle nie powołał się na sprawozdanie, które zawierać miało takie wyliczenie. M. P. wyjaśnił, że w świetle przepisów regulujących działalność powodów sprawozdania nie mogą być przechowywane i takie dokumenty niszczy się, z czego sporządza się notatkę w rejestrze. Taki los miał też spotkać sprawozdanie przygotowane dla D. K.. Fakt ten jednak nie został w żaden inny sposób wykazany, w szczególności przesłuchaniem drugiego powoda bądź kopią stosownej notatki.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. W świetle zebranego materiału Sąd nie kwestionował faktu, że powodowie podjęli szereg czynności, a nawet, że o czynnościach tych i ich wynikach informowali pozwanego. Jak wynika jednak z treści umowy zawartej między stronami wynagrodzenie miało być płatne po otrzymaniu przez klienta rachunku i sprawozdania. W omawianej sprawie w ocenie Sądu powodowie nie wykazali by sprawozdanie takie w ogóle zostało sporządzone. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 k.c. powodowie zobowiązani byli do przedstawienia dowodów na poparcie swoich twierdzeń. Powołany przepis nakłada na stronę powodową jako wywodzącą ze swych twierdzeń skutki prawne obowiązek wykazania swoich racji. Przepis art. 232 k.p.c. normuje natomiast jedną z podstawowych zasad procesu cywilnego jaką jest zasada kontrydiktoryjności. W myśl tej zasady przygotowanie, gromadzenie i dostarczanie materiału dowodowego należy do stron, do sądu należy zaś jedynie ocena tego materiału i wydanie na jej podstawie rozstrzygnięcia. Zasada ta oznacza odstąpienie od odpowiedzialności sądu orzekającego za rezultat postępowania dowodowego, którego dysponentem są strony. Oczywiście nie wyłącza ona możliwości dopuszczenia przez Sąd z urzędu dowodu nie wskazanego przez strony. Zastrzega jednak takie uprawnienie do wyjątkowych wypadków i nie może prowadzić do zastępowania strony w spełnianiu jej obowiązków, w szczególności jeśli strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Wobec powyższego zdaniem Sądu Rejonowego powodowie nie spełnili przesłanek wynikających z umowy, które rodziłyby po drugiej stronie obowiązek zapłaty wynagrodzenia i dlatego powództwo zostało oddalone w całości. O kosztach procesu Sąd orzekł po myśli art.102 k.p.c. odstępując od obciążenia strony powodowej kosztami procesu.

Od powyższego wyroku w całości apelację złożyli powodowie. We wnioskach wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kwoty 4.000zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 marca 2013r. oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje wg norm prawem przepisanych,

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym. Skarżący zarzucili Sądowi naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 6 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że ciężar dowodu w całości obciąża stronę powodową, podczas gdy powodowie wykazali, że umowa została wykonana, należnej zapłaty nie otrzymali, równocześnie Sąd oddalił powództwo jedynie na podstawie błędnego uznania, iż nie zostało sporządzone sprawozdanie; naruszenie prawa procesowego tj. art. 328§2 k.p.c. oraz art. 233§1 k.p.c. polegające na tym, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku oraz ustalenia Sądu Rejonowego są wewnątrznie sprzeczne, niekonsekwentne i dowolne, bowiem ustalenia Sądu wskazują, że powodowie podjęli szereg czynności detektywistycznych, a o ich wynikach informowali pozwanego, mimo to Sąd uznał, iż powodowie nie udowodnili swoich twierdzeń; art. 233§1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnej, a nie swobodnej ich oceny poprzez odmowę dania wiarygodności przesłuchaniom powodów w części, w której twierdzili oni, że sporządzili sprawozdanie i uznanie ich twierdzeń za sprzeczne pomimo braku uzasadnionych podstaw ku temu, gdyż wypowiedzi powodów o tych samych faktach były spójne i jasne, a także znajdowały oparcie w praktyce detektywistycznej i zasadach wynikających z Ustawy o usługach detektywistycznych.

Ponadto skarżący wnieśli o dopuszczenie dowodu z dokumentów w postaci uwierzytelnionej kopii wpisu nr 11D/2012 z Rejestru Zawartych Umów, uwierzytelnionej kopii wpisu nr (...) z Księgi (...) Umów, wydruku potwierdzenia transakcji z dnia 4.10.2012r. na okoliczność, że umowa wiążąca strony została zawarta, wykonana przez powodów w rzetelny sposób, a także na okoliczność ustalenia daty, w której umowa została rozwiązana i z jakich przyczyn, nadto dane pochodzące z zebranych materiałów zastały zniszczone oraz ustalenia, że pozwany już od początku nie wywiązywał się z postanowień umowy i wpłaty zaliczki dokonał na długo po zawarciu umowy.

Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja powodów i podniesione w niej zarzuty nie mogły odnieść skutku, gdyż zaskarżony wyrok należy uznać za trafny.

Powołane w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego i materialnego należało uznać za chybione.

Jednakże na wstępie należy zauważyć, iż Sąd Okręgowy mając na uwadze regulację art. 381k.p.c. uznał za uzasadnione oddalenie złożonego przez powodów w toku postępowania odwoławczego wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodów z dołączonych do apelacji dokumentów w postaci uwierzytelnionej kopii wpisu nr 11D/2012 z Rejestru Zawartych Umów, uwierzytelnionej kopii wpisu nr (...) z Księgi (...) Umów, wydruku potwierdzenia transakcji z dnia 4.10.2012r. na okoliczność, że umowa wiążąca strony została zawarta, wykonana przez powodów w rzetelny sposób, a także na okoliczność ustalenia daty, w której umowa została rozwiązana i z jakich przyczyn, nadto dane pochodzące z zebranych materiałów zastały zniszczone oraz ustalenia, że pozwany już od początku nie wywiązywał się z postanowień umowy i wpłaty zaliczki dokonał na długo po zawarciu umowy, jako spóźnionych, uznając, iż wnoszący w dostatecznym stopniu nie uprawdopodobnili tego, iż potrzeba ich powołania wynika dopiero w toku postępowania odwoławczego. Przy czym należy zauważyć, iż kwestia zawarcia umowy przez strony i momentu zapłaty zaliczki przez pozwanego nie budziła wątpliwości, równocześnie złożenie powyżej wymienionych dokumentów dopiero przed Sądem Odwoławczym należało uznać za spóźnione, skoro dokumentami tymi, z uwagi na ich charakter, powodowie dysponowali od samego początku postępowania, inicjując go. W szczególności powodowie nie wyjaśnili dlaczego dopiero na tak późnym etapie postępowania przedstawili Sądowi Okręgowemu uwierzytelnioną kopię wpisu nr (...) z Księgi (...) Umów wraz z notatką informującą o zniszczeniu danych, skoro kwestia ta była istotna i kluczowa dla wykazania prezentowanego przez nich stanowiska w sprawie. W okolicznościach sprawy należało zatem uznać, iż powodowie ponoszą winę za to, iż dokumentów tych wcześniej nie przedstawili w toku trwającego postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Z tych przyczyn Sąd drugiej instancji był uprawniony do pominięcia powyższych nowych dowodów zgłoszonych dopiero w postępowaniu apelacyjnym, albowiem zaszyły przesłanki określone przepisem 381 k.p.c. (zob. wyrok SN z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 797/00, Prok. i Pr. 2000, nr 10, poz. 42).

Przechodząc natomiast do zarzutów apelacji należy stwierdzić, iż skarżący nie mogli podnieść skutecznie zarzutu wadliwego sporządzenia uzasadnienia przez Sąd meriti, albowiem zaskarżony wyrok poddaje się kontroli instancyjnej, a sporządzone uzasadnienie w sprawie, zawiera elementy wskazane w art. 328§2 k.p.c., mianowicie określa podstawę faktyczną orzeczenia oraz wyjaśnia jego podstawę prawną i wzajemne powiązanie tych elementów. Tym samym zarzut naruszenia art. 328§2 należy uznać za chybiony.

Sąd Okręgowy podziela i uznaje za swoje zarówno ustalenia faktyczne, jak i prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, przyjmując, iż nie ma potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania, ustalenia te bowiem znajdują oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, które to dowody Sąd ten ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., wbrew twierdzeniom skarżących. Wnioski tego Sądu co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści przeprowadzonych w sprawie dowodów, a zaoferowanych przez strony, równocześnie Sąd poddał wszechstronnej i wnikliwej ocenie cały zebrany w niej materiał dowodowy, równocześnie Sąd ten dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie uchybił zasadom ani logiki, ani też doświadczenia życiowego, tymczasem skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233§1k.p.c. wymaga należyte umotywowanego wykazania, że Sąd ten uchybił powyższym zasadom. Taki zarzut może być jedynie przeciwstawiony uprawnieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony, o innej niż Sąd przyjął wadze poszczególnych dowodów i ich odmienna ocena, niż ocena Sądu. Dokonana ocena przez Sąd zebranego w sprawie materiału dowodowego była swobodna, a nie dowolna. Tym samym za bezzasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c.

Sąd Rejonowy w szczególności w sposób wnikliwy i staranny przeanalizował zeznania powodów, trafnie odmawiając im wiarygodności w części, w której twierdzili, że sporządzili sprawozdanie. W tym zakresie zeznania obu powodów niekorelowany ze sobą, były sprzeczne i niejasne. M. S. twierdził bowiem, że sprawozdanie to zostało pozwanemu wysłane, przy czym powodowie kopii tego sprawozdania nie mają bo przepisy tego nie wymagają od nich, gdy tymczasem M. P. oświadczył, iż zostało ono sporządzone, ale oczekiwało w biurze na jego osobisty odbiór przez pozwanego. Przy czym jeśli klient nie odbiera sprawozdania to taki dokument należy zniszczyć, co powodowie uczynili. Trafnie zwrócił Sąd meriti uwagę na zasadniczą rozbieżność w tym zakresie w zeznaniach obu powodów. Nadto także słusznie Sąd ten zauważył, iż trudno wyjaśnić dlaczego w sytuacji jego sporządzenia wraz z wystawieniem rachunku detektywi zawiadomili klienta jedynie o wystawieniu rachunku. W takim przypadku trudno także znaleźć uzasadnienie czemu w odpowiedzi na pismo pozwanego z 8 stycznia 2013r., w którym zażądano wyliczenia wynagrodzenia, strona powodowa w ogóle nie powołała się na sprawozdanie, które zawierać miało takie wyliczenie. Ponadto z zeznań powoda M. P. wynika, że w świetle przepisów regulujących działalność powodów sprawozdania nie mogą być przechowywane i takie dokumenty niszczy się, z czego sporządza się notatkę w rejestrze. Taki los miał też spotkać sprawozdanie przygotowane dla D. K.. Jednakże, jak trafnie podkreślił Sąd meriti, fakt ten nie został w żaden inny sposób wykazany, w szczególności przesłuchaniem drugiego powoda bądź kopią stosownej notatki. Tym samym powyższe okoliczności nie zostały wykazane po myśli art. 6 k.c. przez powodów, nie doszło także do naruszenia przez ten Sąd regulacji art. 6k.c.

Nadto powodowie nie wykazali także tego jakie konkretne czynności, za jakie wynagrodzenie, zostały wykonane przez powodów na rzecz pozwanego przez okres realizacji umowy przez nich na rzecz pozwanego. Tym samym powodowie nie wykazali także wysokości dochodzonej pozwem kwoty.

Zatem, Sąd Okręgowy uznał, iż zasadnie przyjął Sąd meriti, iż powodowie nie wykazali w niniejszej sprawie zasadności dochodzonego powództwa, tego, iż umowa łącząca ich z pozwanym zastała wykonana i ewentualnie w jakim zakresie, także wysokości dochodzonego roszczenia oraz faktu, iż nie otrzymali od pozwanego za wykonane czynności należnej zapłaty. Tymczasem obecnie obowiązek przedstawiania dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227k.p.c.) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) (zob. orzeczenie S.N. z 17.12.1996r., (...) 45/96 OSNC 1997, nr 6-7, poz. 75). Powyższe okoliczności winny zostać wykazane przez powodów w toku niniejszej sprawy, co jednak nie nastąpiło.

Konkludując, zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a zarzuty powodów podniesione w apelacji były niezasadne.

Z tych względów, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art.505¹⁰ §1k.p.c., apelację powodów oddalono, jako bezzasadną. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i w oparciu o § 2 ust.1 i 2, § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu [Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348].